

Zespół boisk przy gimnazjum w Resku

Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (493) Rok X 9.8.2011 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

## Sprawca postrzelenia 9-latki zatrzymany

Wczoraj popołudniu policjanci zatrzymali 50 letniego mieszkańca gm. Węgorzyno, który dzień wcześniej postrzelił 9 letnią dziewczynkę



## Tylko w Dobrej mieli pomysł na plażę



## Śladami łobeskich podziemi - kościół

## Nowy dyrektor Gimnazjum w Resku

## 19 wiatraków zaklepanych

**OPTYK**  
PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.  
- komputerowe badanie wzroku  
- soczewki kontaktowe  
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu  
Łobez ul. Niepodległości 18  
tel./fax (091) 397 43 76

**PSI SALON**

**STRZYŻENIE PSÓW**  
**PIELĘGNACJA KOSMETYKAMI**  
(+ ALL SYSTEMS I BIO-GROOM)  
**STYLIZACJA**

Lecznica dla zwierząt  
Łobez, ul. Rolna 18 A,  
tel. 693 021 200

**HURTOWA SPRZEDAŻ  
OLEJU  
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!**  
**Auto cysterna**

Węgorzyno tel. 601 301 602

**BETMIX**

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
www.betmix.pl  
e-mail: silos51@wp.pl  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940  
**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**



Tadeusz Nosel

**N**ie zamierzałem oglądać relacji z konferencji prasowej komisji Jerzego Millera, ale internet był włączony, stacja się znalazła jakby sama, i zacząłem się przysłuchiwać. Potem, na jednym z portali znalazłem pierwszą informację na ten temat. BBC: - Polacy oskarżają Rosję. - To było też i moje zdanie.

### Zadanie do wykonania

Teraz to już mogłem dokładnie obserwować, jak na materiale z tej konferencji pracują wszelcy reporterzy. Co jest im zadane. Wybił się jeden przekaz: - Winna Polska. Jej piloci. Jej Wojsko. Jej bałagan. - Mało kto wspominał, że wieża nie informowała załogę samolotu, że samolot jest sto dwadzieścia metrów za wysoko i sto dwadzieścia metrów obok ścieżki. Szedł, i to trzykrotnie, inny komunikat: jesteście na ścieżce. I to chyba już wszystko na ten temat.

Dłaczego wciąż tyle słów o tym, ale też jakby obok. Koniec, kropka. Rząd z premierem nie mogli podać się do dymisji, bo wówczas, siłą rzeczy, przyszedłby inny rząd, który nie tylko tę sprawę by wyjaśnił do końca. Psychiatra na stanowisku szefa MON-u podał się do dymisji. Tajemnica nie została wyjaśniona, bo takich tajemnic się nie wyjaśnia. I nie po to rządzi się takim krajem, jak Polska, by takie katastrofy sprowadzały do prawdy. Niech pozostają na swojej ścieżce!

Wieczorem oglądałem materiały o podobnych katastrofach, ale na zupełnie innym kontynencie. Też do dzisiaj nie wyjaśniane. Nadal tajemnica. Dotknęły szefów krajów z potężnymi bogactwami naturalnymi, szybko jednak w obcych rękach. Szybko też kraj zadłużony po powroty na szyjach obywateli. W Banku Światowym, w Międzynarodowym Funduszu Walutowym. I wszystko posprzedawane. Identycznie, jak u nas. Też i z „katastrofą” w tle. Tamtych katastrof samolotowych też nie mógł badać właściwie to nikt. Tylko, nie inaczej, sprawy.

## Polacy: jesteście na ścieżce

# Jak daleko jeszcze, a jak już blisko?

### Nie zabrał ich samolot, to Trybunał Stanu

W sferach ewentualnie rządowych, niepodległościowych, mamy już jakby po wszystkim. Jarosław Kaczyński nie zabrał się na śmierć samolotem nad Smoleńsk, to się mu robi badania psychiatryczne. To się mu nawet robi Trybunał Stanu. A jest i Zbigniew Ziobro, to też i Trybunał Stanu. Oby już nigdy ten pan, nikomu nie powiedział, co my w tym kraju „nawyjaśnialiśmy”. Jakże znamienne - Ryszard Kalisz, były członek byłej PZPR, ma daną mu przez wyborców czelność J. Kaczyńskiego i Z. Ziobrę proponować przed Trybunał Stanu. Kiedy to jest możliwe? Tylko, gdyż jest ku temu odpowiednia widownia! A ta widownia przecież wie, że ten jej rząd nie podał się w całości do dymisji, bo tu nie może być innego rządu, tylko ten. I tylko ten prezydent. Bo tu są nie tylko węgle (potwornie duże ilości węgla brunatnego), ale i ropa naftowa, gaz nie tylko łupkowy, niezmiernie wody geotermalne, potężne lasy - skrzętnie przygotowywane do posprzedawania. Ludzie z otoczenia prezydenta świętej pamięci profesora Lecha Kaczyńskiego, poległ pod Smoleńskiem, nigdy nie kupczyliby polskimi bogactwami, też i tak zwanymi srebrami narodowymi. Broniliby tych skarbów. I bronili. Wszystko wskazuje na to, że dlatego już pośród nas ich nie ma. Zostaliśmy tylko my. Po co?

### Posprzątać pod polską ziemią

Telewizje sprokenają te parę potrzebnych milionów, by na tym terytorium wreszcie pozamiatać do dna. Do kilku kilometrów pod ziemię. Wyczyścić. Gdyby ktoś jednak miał coś przeciw - dobić (dorżnąć watahę). Jak się nie da telewizją, radiem i prasą (polskojęzyczną), to wprost. Tak jak ten „ubek”, co za Jarosławem Kaczyńskim gonił z pistoletem, a zabił kogoś zupełnie innego. Polskojęzyczne przekazy na ten temat nie miały nic do powiedzenia.

### Z Polski na bruk

Wyżej o potwornościach najpotworniejszych, a niżej... Oto w Sejmie cichaczem przygotowano ustawę zezwalającą na eksmisję na bruk. Nie płacisz, nie masz pieniędzy, nie masz pracy, właściciele poddyktowali taki czynsz, że... A kogo to obchodzi? I tyle na ten temat. Na bruk.

Nie było w Sejmie nikogo, kto by tak przygotowywaną zbrodnię odkrył przed całą Polską. Nikogo. Tylko - skrycie na bruk. Ustawowo.

Ale, nie pozwoliła na to jeszcze polska gazeta. „Rzeczpospolita”. Nagłośniła sprawę. Mają być w ustawie zmiany. Ale, nie tylko o takie zmiany idzie. Pytał może ktoś Czytelników tego felietonu, co chcieliby z niegdysiejszego majątku narodowego na własność? Co uważali za swoje? Czym byliby skłonni podzielić się z innymi? Wiem, nie pytał. Ale przy Okrągłym Stole „czerwonego” zapytano. Co chcesz z majątku tych ludzi? Masz. Wprost do kieszeni też. Bank chcesz? Masz. Kamienie? Masz. A potem damy ci ustawę, wedle której ludzi na bruk. W tych dniach było identycznie. Na bruk, gdyby nie ta gazeta. Ale tę gazetę już wziął ktoś inny. Jej dziennikarze nie wiedzą, co dalej z nimi będzie.

### Eksmisje wedle „lewicy”

Świętej pamięci Barbara Blida, jako minister budownictwa, zaczęła wyrzucać ludzi z mieszkań na bruk prawem przez siebie wprowadzonym - eksmisją. Były samobójcze śmierci, nikt nie podał ile. Były z eksmisji transmisje telewizyjne, by ludziom unaocznic - nie liczycie się tutaj. Nigdy się nie liczyliście. Tylko „okrągły stół”.

Teraz koledyż śp. Barbary Blidy przed Trybunał Stanu wołają Polaków, których najlepsi współtowarzysze zginęli pod Smoleńskiem. A przedtem jakiś typ gonił za jednym z nich z pistoletem.

### Milczenie, to początek powstania

Sześciesiąta siódma Rocznic Powstania Warszawskiego. - To

była wielka radość, spontaniczny wybuch, tak na to czekaliśmy - słyszysz kobietę powstańca z radia. Jak długo jeszcze trzeba, by ono znów przyszło? Czy ktoś jeszcze na nie czeka? Nie ma już po co? Wszystko stracone?

Pamiętam, wiele lat chodziłem ulicami Warszawy, po wszelkich miejscach, ale nigdy do końca nie poczułem, że do niej wszedłem, że w niej jestem. Tylko raz, gdy w dniu jednej z Rocznic Powstania kilka chwil spędziłem przy restauracyjnym stoliku (Harenda) z Powstańcami. Pamiętam, tak powiedział jeden z nich: - Mężczyzna nie powinien nosić długich włosów. - Oni tak uważali. Nieco dalej, w zakładzie bodajże zegarmistrzowskim, znana figurka Powstańca w brazierze. Nigdy nie było tak, bym przechodząc ulicą na niego nie popatrzył. Dziecko właściwie. Ono też miało swoją eksmisję.



### Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),  
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Adres redakcji:**  
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,  
tel./fax (91) 3973730.  
**E-mail:** tygodniklobeski@wp.pl  
**www.tygodniklobeski.xwp.pl**

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1300 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

**Skład i druk:** WPPP - Łobez, tel./fax (91) 39 73 730.

# Sprawca postrzelenia 9-latki zatrzymany

**Wczoraj popołudniu policjanci zatrzymali 50 letniego mieszkańca gm. Węgorzyna, który dzień wcześniej postrzelił 9 letnią dziewczynkę**

Do zdarzenia doszło w niedzielę popołudniu na terenie gminy Węgorzyna. Mała dziewczynka, która była na podwórku w pewnym momencie poczuła ból szyi. Okazało się, że dziecko ma ranę od postrzału z broni pneumatycznej. Na miejsce zdarzenia natychmiast przyjechało Pogotowie i policjanci. Dziecko zostało przetransportowane do szpitala, gdzie podczas zabiegu usunięto śrut. Dziewczynie nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Policjanci ustalali okoliczności tego zdarzenia, przesłuchiwali



świadków, wykonywali inne czynności procesowe.

Głównym podejrzanym był sąsiad dziewczynki, który sam przyprowadził dziecko do rodziców po tym zajściu a dodatkowo w rozmowie z innymi mieszkańcami wioski okazało się, że posiadał broń pneumatyczną z której czasami strzelał.

Na drugi dzień policjanci w ogródku tego mężczyzny znaleźli zakopaną wiatrówkę. 50 letni mężczyzna podczas przesłuchania przyznał się do postrzelenia dziecka.

Twierdził, że nie strzelał do niej, tylko do szczurów, które nachodzą jego gospodarstwo. Po tym zajściu wystraszył się, że zrobił dziewczynce krzywdę za którą poniesie srogą karę, dlatego też zapakował wiatrówkę w folię i zakopał w ogrodzie. Dziś mężczyzna usłyszał zarzut z art. 160 § 1 KK, który mówi o narażeniu innego człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Za ten czyn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. (kp)

# Woda nadaje się do picia

(ŁOBEZ). Na podstawie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Łobzie burmistrz Łobza przekazał do publicznej wiadomości informację dotyczącą kwartalnej oceny jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, z wodociągów zlokalizowanych na terenie gminy Łobez, za okres od 1.04. do 31.06.2011 r.

Na podstawie sprawozdań z przeprowadzonych badań/pomiarów,

wodę odpowiadającą wymaganiom sanitarnym stwierdzono:

- w wodociągu publicznym Łobez - studnia wodomierz w Łobżanach,
- w wodociągu publicznym Łobez - studnia wodomierz w Bonin,
- w wodociągu publicznym Dobieszewo
- w wodociągu publicznym Meszne,
- w wodociągu publicznym Poradz,
- w wodociągu publicznym Rynowo,
- w wodociągu pub. Zajezerze,

- w wodociągu publicznym Unimie,
- w wodociągu publicznym Grabowo,
- ujęcie wody w Łobzie, ul. Świętoborzec.

Ze względu na podwyższone parametry fizyko-chemiczne jakości wody, wydana została decyzja na warunkową przydatność wody do spożycia dla wodociągu Zagórzycy (mętność, barwa, jony amonowe). W najbliższym czasie badanie wody zostanie powtórzone. (r)

# Wybory 9 października

Prezydent RP ogłosił datę wyborów parlamentarnych na dzień 9 października 2011 r.

Nowością w tych wyborach jest podział okręgów i zastosowanie ordynacji większościowej w wyborach do Senatu. Okręg nr 97 to Szczecin i powiat policki. Nasz okręg wyborczy, z którego będziemy wybierać senatora, ma numer 98 i w jego skład wchodzi powiaty: gołeniewski, gryficki, gryfiński, kamieński, łobeski, myśliborski, pyrzycki, stargardzki oraz powiat i miasto Świnoujście. Senatorem zostanie ten kandydat, który uzyska największą liczbę głosów w swoim okręgu. (r)

**Firma Kurierska Siódemka S.A.**

**poszukuje kandydatów na Kurierów, do świadczenia usług kurierskich.**

**Zakres działania:** doręczanie przesyłek w poszczególnych rejonach na obszarze woj. zachodniopomorskiego.

**Wymagania:**

- działalność gospodarcza,
- auto dostawcze,
- dobrze widziane doświadczenie w firmie kurierskiej lub spedycyjnej/transportowej.

**Oferujemy:**

- stałą i stabilną pracę,
- szkolenie i materiały merytoryczne,
- zapoznanie z topografią rejonu,
- stałą obsługę danego rejonu,
- rzetelność i terminowość rozliczania za usługi.

Kontakt: tel. 507 003 100  
email: bkwaska@siodemka.com

## Burmistrz Węgorzyna informuje

że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 z późn. zmian./ podał do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości niezabudowanych oznaczonych nr 169/38 o pow. 0,0884 ha, nr 169/69 o pow. 0,1411 ha, 169/41 o pow. 1411 ha wraz z udziałem 1/5 części w dz. nr 169/46 o pow. 0,0939 ha w obrębie Cieszyno;

zabudowanej nieruchomości nr 92/1 o pow. 0,02 ha w obrębie Kraśnik przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu;

oraz nieruchomości oznaczonej nr 617/1 o pow. 0,0212 ha przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na polepszenie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 24/1 o pow. 5,00 ha w obrębie nr 1 miasta Węgorzyna przeznaczonej do dzierżawy na cele rolne w drodze bezprzetargowej.

W/w wykazy zostały wywieszane na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Węgorzynie przy ul. Rynek 1.

BURMISTRZ  
mgr Monika Kuźmińska



**ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBBIE**

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a  
91 397 03 97, 602 350 318,  
jfnowogard@poczta.onet.pl

**USŁUGI POGRZEBOWE**

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

**TRUMNY OD 590 zł**

**Przewozy krajowe i zagraniczne  
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,  
kwiaty, wieńce, wiązanki**

**Biuro Administracji Cmentarza  
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)**

## Tutaj nic nie widać



**W Łobzie skrzyżowanie ul. Kościuszki i ul. Obrońców Stalingradu zna chyba każdy. Przy wyjeździe z ul. Kościuszki po lewej stronie mamy plac 3 Marca.**

Wyjeżdżając z ulicy Kościuszki na ulicę Obrońców Stalingradu w lewo czy nawet w prawo lub na wprost w ulicę Browarną napotykamy niemałe utrudnienia. Mianowicie krzewy posadzone wzdłuż placu 3 Marca zasłaniają nam drogę, przez co jadąc normalnym samochodem osobowym nie widzimy jadących

z lewej strony pojazdów. A ruch w tym miejscu jest zawsze dość intensywny.

- Najgorzej jest w słoneczne dni, gdy słońce mocno razi w oczy, a drogę z lewej strony zasłaniają nam krzewy. Ciężko się z tej ulicy wyjeżdża. W godzinach szczytu, trzeba liczyć na uprzejmość innych kierowców, którzy ewentualnie nie przepuszczą – mówił jeden z kierowców skarżących się na to skrzyżowanie.

Faktycznie krzewy posadzone są tak, że zasłaniają drogę, nawet mocne wysunięcie się ze skrzyżowania nie gwarantuje nam, że dobrze będziemy widzieć nadjeżdżające pojazdy z lewej strony. Krzewów szkoda, bo estetyka miasta jest bardzo ważna, ale może by je chociaż trochę przyciąć? PJ

## Budowa fermy norek w Wojtaszycach

Gmina Dobra rozpoczęła postępowanie na wniosek firmy Poland Fur Production Sp. z o.o, reprezentowanej przez pełnomocnika p. Daniela Żurka w sprawie wydania decyzji środowiskowej na realizację przedsięwzięcia, polegającego na „budowie fermy norek 207 DJP wraz z infrastrukturą techniczną, na terenie działek nr 87 i 88 obręb Wojtaszyce, gm. Dobra”.

Celem postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko powyższego przedsięwzięcia jest określenie, analiza oraz ocena bezpośredniego oraz pośredniego wpływu przedsięwzięcia, m.in. na środowisko oraz warunki zdrowia i życia ludzi.



Zgodę na realizację przedsięwzięcia w niniejszej sprawie wydaje się po zasięgnięciu opinii i uzgodnieniach z następującymi organami: Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Szczecinie i Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Łobzie.

Strony mogą zapoznać się z dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Dobrej, pokój nr 14, w godzinach pracy urzędu. (r)

## Tylko w Dobrej mieli pomysł na plażę



Tu można wypoczywać i miło spędzić czas! Osoby wypoczywające w Dobrej mają możliwość korzystać z plaży położonej 700 metrów od miasta. Znajduje się tam boisko do piłki siatkowej plażowej, boisko do piłki nożnej plażowej oraz mrowane miejsce na ognisko. Jezioro jest małych rozmiarów, ale to w niczym nie przeszkadza. Wspaniale nadaje się do wędkarstwa czy pływania. Brzeg wzdłuż jeziora został umocniony. Dużo piasku na plaży, boiska, miły klimat, wszystko to niewielkim nakładem.

W wakacje takie miejsca są szczególnie potrzebne, chociaż nie tylko, bo wiosną czy nawet zimą spacerowiczów nie brakuje. Choć jezioro to nie poraża swoją wielkością, to miasto świetnie zagospodarowało ten teren. Młodzież ma się gdzie podziać, nie trzeba narzekać, że tylko piją czy wyrządzają jakieś szkody. Mieszkańcy, którzy nie mają możliwości wyjazdu poza miasto, mogą sobie w tym miejscu swobodnie wypocząć.

Obecnie organizowany jest na plaży miejskiej w Dobrej turniej w piłce siatkowej plażowej. Między sobą rywalizuje wielu amatorów sportu. Konkurencja rozwija, powstają nowe znajomości.

Takiego miejsca w Dobrej mogą zazdrościć inne miasta z naszego powiatu. Niektórych urzędników niezbyt interesuje temat kąpielisk, niektórzy coś chcieliby, ale wszystko odkładają na później. Resko nie ma kąpielisk poza odległym jeziorem w Starej Dobrzycy, w gminie Łobez są jeziora, jednak dojazd do co najmniej niektórych jest bardzo trudny. Teoretycznie Łobez ma jezioro tzw. Miejskie, ale tak naprawdę nic na nim się nie dzieje. Chłuby miastu na pewno nie przynosi; zarastająca trawa itd. Ale może warto zrobić coś dla mieszkańców, przejąć to jezioro zwane nieprawidłowo miejskim lub chociaż plażę. Zagospodarować chociaż tak, jak w Dobrej. Tak niewiele przecież trzeba.

Piotr Jachym

## Nowy dyrektor Gimnazjum w Resku

**Pod koniec czerwca burmistrz Reska ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku. Swoje oferty można było składać w zamkniętych kopertach w Urzędzie Miejskim do 13 lipca br.**

Nowym dyrektorem został pan

Dariusz Siemasz z Dobrzana, który wcześniej pracował w Kuratorium Oświaty w Szczecinie.

Do konkursu zgłosił się tylko jeden kandydat, ww. pan Siemasz. Były już dyrektor Gimnazjum Adam Szatkowski nie składał swojej oferty i nie startował w konkursie.

PJ

# Ścieżka dla desperatów, jezioro dla...?

(ŁOBEZ). Lato mamy w pełni, jezioro Dybrzno cieszy się sporym zainteresowaniem zarówno wśród miłośników kąpeli, jak i wędkarzy, droga tam prowadząca w tym roku jest dobrze utrzymana, trawa nad jeziorem rośnie w najlepsze, widać, że służy jej klimat i nikt nie przeszkadza jej w rozwoju.

Sobotni poranek był mglisty i mokry. Słońce tego dnia wstało późno. Sobota to dzień wolny od pracy, gdy można wybrać się do lasu na grzyby, albo na spacer.

Tak też stało się w minioną sobotę. Połowa lata za nami. Postanowiliśmy sprawdzić więc, jak sytuacja wygląda nad jeziorem miejskim – Dybrzno. Do akwenu odległego od rogatki miasta o około 1,5 km prowadzi piaszczysta, ale zadbana w tym roku droga. Jest przyjemna zarówno do jazdy samochodem, rowerem, jak i spaceru. Miłośnicy wędrówek mogą po drodze nad jeziorem spotkać przedstawicieli dzikich zwierząt. Jednak nie wszyscy „startują” nad jezioro z okolic ulicy Waryńskiego. Oczywiście przy tej drodze, jak i przy innych w mieście są chodniki, ale o ileż przyjemniej, krócej, szybciej i co ważne - bezpieczniej można byłoby dostać się na drogę prowadzącą nad jezioro po trasie byłej kolejki wąskotorowej.



Zarośnięta trasa byłej wąskotorówki w Łobzie biegnącej wzdłuż torów

Można zrozumieć, że kolejki nie ma, że tory wywieziono, ale nie oznacza to, że od razu trzeba zapomnieć o jej istnieniu. Na razie teren ten należy jeszcze do PKP. Nie trzeba być ekspertem, by wiedzieć, że PKP ścieżki nie wykosi. Pozostaje mieć nadzieję, że uczyni to gmina – dla swoich mieszkańców.

Z trasy po byłej kolejce wąskotorowej, biegnącej od ul. przecięcia z ul. Kraszewskiego, do ul. Waryńskiego korzysta sporo osób nie tylko udających się nad jezioro, ale i do pracy w zakładach znajdujących się w tamtej części. Sporo osób spaceruje bądź jeździ rowerem. Szkopuł w tym, że trudno na wąziutkiej linii- ce wyjeżdżonej i wydeptanej minąć

się dwóm rowerzystom, a nawet pieszym. Po wykoszeniu trawy ze ścieżki mogłyby korzystać całe rodziny z małymi dziećmi, zachowując bezpieczeństwo. Drogi przez miasto niestety do bezpiecznych nie należą, a tras rowerowych w nie ma. Tu nie trzeba wysokich nakładów ani dodatkowych prac – jedynie skosić trawę.

W minionym roku pojawiło się obwieszczenie burmistrza w sprawie zagospodarowania turystycznego jeziora Dybrzno. Nowe zagospodarowanie części plażowej obejmuje postawienie tam małej architektury w tym: stołów, ławek, zadaszenie, przebieralnia, miejsce na ognisko itp. Wniosek o dofinansowanie inwestycji utknął jednak w Urzędzie

Marszałkowskim i jest mało prawdopodobne, by do końca tego roku został zweryfikowany.

Na razie nad jeziorem jest dosyć wysoka trawa, garstka piachu przed samym lustrem wody i troszkę dalej – być może zapas na później.

Zadziwiająco jak to z tym piachem nad jeziorami w całym właściwie powiecie bywa, bo gdzie szpada nie wbić, tam piach, a piachu na plażach brak, jest go mniej, niż nad zalewem chociażby w Stroniu Śląskim w woj. dolnośląskim, gdzie ciężarówki musiały przewieźć piach przez góry do Kotliny – i nie kilka kilometrów, a ponad 100. Akwen tam praktycznie ryto w skałach, oddano go do użytku cztery lata temu. Warto porównać. MM



Przykładowy obraz zagospodarowania plaży w Stroniu Śląskim



Jezioro Dybrzno w Łobzie, tzw. Miejskie

**PPHU INTER ARIMAR**  
posiadamy w sprzedaży  
**więźby dachowe**  
**łaty, listwy, kontrłaty**

Arkadiusz Świrski  
Łobez, ul. Podgórna 23  
tel. 91 397 08 12, 608 287 839

**PROFESJONALNE  
USŁUGI W ZAKRESIE  
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,  
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak  
Łobez  
Tel. 500 296 881

**SKŁAD OPAŁU**

**SKUP ZŁOMU  
I MAKULATURY**

Jerzy Spurek  
**698 676 984**

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

**Kompletna obsługa  
firm w zakresie  
BHP oraz Kadr:  
szkolenie BHP  
i p.poż.,**

ocena ryzyka zawodowego,  
wypadki przy pracy, dozór  
BHP, prowadzenie pełnej  
dokumentacji kadrowej i BHP.

Tel. 508-070-331, 607-424-426

**GABINET  
KOSMETYCZNY**

„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,  
profesjonalne przekłuwanie ciała,  
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,  
makijaże, mikrodermabrazja, peeling  
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,  
wypalanie, laser, lampy, materac  
zdrowotny,świetlowanie uszu, masaże,  
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok  
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14  
czynne od 11.00 do 19.00

**RATY!!!**

**MATERIAŁY  
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,  
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody  
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

**MONTAŻ INSTALACJI  
GAZOWYCH !**

elektryka i elektronika  
samochodowa

P.H.U. ALTRONIK  
ul. Katowicka 1, 78-300 Świdwin  
tel/fax 94 36 533 00  
kom. 502 565 278

**Idealne miejsce  
na wasze wymarzone**

**wesele**

tel. 506 016 130  
www.centrum-wesela.pl

**TYMPOL**

**OPONY**

NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE**

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054  
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

**GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE**

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5,  
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE  
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja  
- przeglądy gwarancyjne  
i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów,  
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

**WIZYTÓWKI**

WYDRUKI PRAC DYPLOMOWYCH, BINDOWANIE - TANIO  
Łobez ul. Słowackiego 6  
tel. 512 138 349

**Bloczki**

tel. 091 39 73 730

Wzory na  
zamówienie

**samokopiujące**

Sołtysi naszego powiatu – Grzegorz Piotrowicz, sołtys Łobżan

## Postawiliśmy zadbać o bezpieczeństwo dzieci

Kontynuujemy naszą serię wywiadów z sołtysami wsi w Powiecie Łobeskim. Tym razem rozmawiamy z Grzegorzem Piotrowiczem, sołtys Łobżan.

### Jakie prace są prowadzone obecnie na wsi? Co zostało już zrobione?

- Sołtysiem jestem drugą kadencję, wioska jest mała, liczy 74 mieszkańców, kilka budynków jeśli chodzi o numerację. Chcemy aby nasza wioska wyglądała ładnie i żeby była bezpieczna. Postawiliśmy zadbać o bezpieczeństwo dzieci, ogrodziliśmy od strony drogi boisko do piłki nożnej, gdzie przejeżdżają samochody, właśnie przy boisku znajduje się plac zabaw dla dzieci. Funduszu sołectkiego mamy około 6.500 zł. Gmina w tym roku zrobiła nam przystanek autobusowy. Zrobili chodniczki z polbruk, najazd dla autobusu. Teraz dzieci nie będą musiały czekać w błocie na autobus. Dostaliśmy na naszą świetlicę nowe krzesła i stoły, udało się też załatwić stół do ping ponga. Dostaliśmy też komputer. Robiliśmy niedawno połączenie festyn z okazji dnia dziecka i dnia matki. Były gry, zabawy, pieczemy kielbaski i ziemniaki w ognisku. Dzieci się bardzo długo i fajnie bawiły. Organizujemy w Łobżanach też żniwowanie, ma to się stać u nas tradycją, w zeszłym roku impreza ta okazała się sukcesem, było ponad 100 osób.

### Jakie plany ma wioska na przyszłość, jakie inwestycje, może imprezy?

- Chcielibyśmy upiększyć naszą wioskę. Kobiety proszą aby część funduszu przeznaczyć na kwietniki, mają chęć się nimi zająć. Podobają nam się te w kształcie dzwonu postawione na u Kraszewskiego w Łobżanach. Jednak nie jest to tanie. Ale powoli co roku można by tak kupować po kilka takich i stopniowo rozmieszczać w wiosce. Priorytetem jest dokończenie ogrodzenia boiska z drugiej strony. Myślimy po cichu o zrobieniu boiska do siatkówki i tenisa ziemnego. Miałyby się one znajdować koło naszego boiska do piłki nożnej. Planujemy także wyremontować świetlicę wiejską, która znajduje się w pałacu. Gdy jest ciepło, dzieci wraz z opiekunką świetlicy wychodzą gdzieś w teren, na ławeczki, czy jadą gdzieś do lasu, poznają rośliny itd. Dzieci mają dużo zajęć poza świetlicowych. Pozykaliśmy małe pomieszczenie obok świetlicy i będziemy tam aranżować aneks kuchenny. Świetlica

wymaga remontu, nie ma łazienki, ogrzewana jest piecem kaflowym, a pomieszczenie jest bardzo duże i wysokie, przez co jednym piecem ciężko jest je ogrzać. Dobrze, że wymieniono nam okna na plastikowe, więc jest już trochę lepiej, ciepło tak bardzo nie ucieka z pomieszczenia. Będziemy chcieli wyposażyć świetlicę w nowe meble, obiecał nam je dyrektor Domu Kultury w Łobżanach, ale to dopiero po remoncie.

### Z jakimi problemami boryka się obecnie wioska?

- Każdy ma problemy, jak wiadomo największym problemem są pieniądze, gdyby było ich więcej, łatwiej byłoby wszystko zrobić i zaspokoić potrzeby mieszkańców. Cieszę się, że nie mam takich problemów, jak niektóre wioski czyli jakieś patologiczne rodziny, w których dzieci są bite, czy złodziejstwo lub wandalizm. Słyszy się, że młodzież niszczy przystanki na własnej wsi, u nas tego na szczęście nie ma. Owszem przystanek stanowi miejsce spotkań młodzieży, ale u nas w Łobżanach nie niszczą tego przystanku, ewentualnie naśmiecą, ale później sami to sprzątaj. Jeden pilnuje drugiego. Nie mamy jakiś mocnych problemów na wsi między sąsiadami, nie ma jakiś wielkich kłótni, czy znęcania. Nie ma u nas też bójk. Mamy fajną społeczność, bardzo zżyta, zresztą duża część mieszkańców to bliższa czy dalsza rodzina. Mamy dwóch większych i dwóch mniejszych rolników, tylko wstyd przyznać, bo nie mamy żad-



nej krowy czy tego typu zwierząt we wsi. Niedługo będzie trzeba gdzieś dzieci wozić, żeby pokazać im zwierzęta gospodarstwa domowego, albo będą je tylko w internecie oglądać. Nie mamy sklepu na wsi, ale większość ma tu samochód a nawet po dwa więc nie stanowi to problemu, zresztą odległość do miasta jest bardzo mała. W naszej wiosce jest

problem z internetem, zasięg internetu radiowego nie obejmuje naszej wsi, plus tu nie działa, z tego co wiem to korzystają tu mieszkańcy z play. Gdy trzeba coś zrobić we wsi, skrzykujemy się, robimy wspólnie, ogrodzenie boiska też zrobiliśmy wspólnymi siłami, dzięki czemu zaoszczędziliśmy dużo pieniędzy. Na wiosce też może być fajnie. PJ

## I gdzie ta woda?

**(CIESZYNO-gm. Węgorzyno).** Niedawno pisaliśmy o właścicielach działek letniskowych nad jeziorem Woświn, którzy kupując działki rekreacyjne byli informowani, że z czasem zostaną doprowadzone tam media. Czekają już od kilkunastu lat...

W połowie czerwca br. dowiedzieliśmy się, że jest uaktualniany kosztorys i niebawem zostanie ogłoszony przetarg na budowę wodociągu. Przetarg miał być ogłoszony, jak poinformowano jednego z właścicieli działek, w minionym tygodniu. Na BIP-e pojawił się przetarg, ale... na sprzedaż kolejnych działek rekreacyjnych za cenę wywoławczą około 17,5 tys. zł i 18 tys. zł z informacją, że znajdują się one przy nie

urządzonych drogach wewnętrznych, co w praktyce oznacza, że są one częścią pola znajdującego się pomiędzy drogą a jeziorem. Od kilkunastu lat bowiem nikt dotychczas dróg nie wyznaczył, a właściciele działek, aby dostać się na swoją część, albo jeżdżą „na oko”, albo przez czyjąś działkę. Sporo osób bowiem, mimo że płaci podatki za swoją część tzw. działki rekreacyjnej, przestała tu przyjeżdżać.

Być może kwota ze sprzedaży działek pokryje koszty podłączenia wody, a być może termin realizacji inwestycji zostanie przesunięty w czasie.

Turystyka i rekreacja nie jest mocną stroną gminy Węgorzyno, choć mogłaby być. Tereny są bodajże jedne z najpiękniejszych w po-

wiecie łobeskim, jednak takie działania z pewnością nie zwabią ewentualnych wczasowiczów, którzy nie tylko spędziliby czas nad jeziorem, ale i robiliby zakupy w pobliskim sklepie, a może i wynajęliby u kogoś pokój.

Niektórzy mieszkańcy wioski twierdzą, że nic z tego jeziora nie mają i nie byli nad nim nawet kilka lat. Pozostaje jedynie pogratulować braku inicjatywy wobec tego, można wynajmować pokoje gościnne, zorganizować coś we wsi, przyciągnąć turystów, nawet weekendowych.

Na razie ci, którzy starali się cokolwiek robić na swoich działkach, rekreacyjnych spotykają się z kolejnymi kradzieżami. Rekordziści już kilka razy odkupywali swoje bramy na złomowiskach. MM

# Śladami łobeskich podziemi - kościół

**(ŁOBEZ).** Podążając śladami łobeskich podziemi, natrafiliśmy na ściany. Ściany te, to nie tylko zamurowane wejścia w kościele do niższych jego poziomów, ale brak jakichkolwiek wzmianek o nich. Czyżby więc kościół łobeski nie miał podziemi, a jego fundatorzy nie znaleźli dla siebie miejsca pochówku w nim?



*Kościół  
Początek lat 50 ub. wieku*

024

Przykładowo w doberskim kościele znajduje się płyta nagrobna z wizerunkiem (Wolfganga) v. Borcke m.in. pana na Łobzie, który zmarł w 1557 r. i jego żony Gutty z domu Putbus zmarłej w 1569r. Podziemia kościoła w Wysiedlu również kryją w sobie szczątki zmarłych fundatorów. Jeśli chodzi o Łobez, nie ma wzmianek ani na temat grobowca ani na temat ich pochówku w świątyni. A przecież, mimo iż prawo kościelne zabraniało chowania zmarłych w kościele, a sobory różniły kościół i poświęconą wokół niego przestrzeń i nakazywa-

ły chować zmarłych na cmentarzach obok kościoła, to jednak tak naprawdę nigdy nie przestano chować zmarłych w świątyniach.

Kościół zawsze przywiązywał ogromną uwagę do symboli. W średniowieczu sztuka stawiała się dopiero wówczas pełnowartościową, gdy materialne przedmioty przedstawiały wartości duchowe. Toteż nie tylko poszczególne elementy architektoniczne nacechowane były symboliką, ale cała budowla symbo-

lizowała dom boży.

Kościół symbolizuje również trójkę, która przywoływana jest przez proroków, jako symbol pełni, czyli struktury zbawionego świata: niebo, ziemia i podziemie, gdy podziemie, to niekoniecznie tylko piekło, ale i Otchłań, czyli kraina zmarłych sprawiedliwych, niepotępionych, wyczekujących swojego zbawienia. Symbol trójki odnajdujemy również w potrójnej koronie papieskiej – tiarze.

Niebo symbolizowało sklepienie, poziom, w którym przebywają wierni – ziemię, a to co pod posadzką – podziemie. Brak podziemi, to brak pełni.

Tyle o symbolach. Wiadomości o kościele w Łobzie są dość fragmentaryczne, albowiem większość dokumentów zostało utraconych w wyniku pożaru, jaki miał miejsce jeszcze w średniowieczu. Wiadomo jednak, że od początku patronami kościoła byli Borkowie, toteż zajmowali się utrzymaniem wnętrza świątyni. Miasto z kolei – utrzymaniem wieży zegarowej i znajdujących się tam trzech dzwonów.

W miejscu, w którym obecnie stoi kościół pierwotnie stała drewniana świątynia, na jej miejsce została postawiona murowana. Łobez nękały pożary, w których płonął i łobeski kościół. Na gruzach starego odbudowywano nowy. Przy okazji warto wspomnieć, że wewnątrz łobeskiego kościoła znajdowały się krucżanki.

Ostatnia odbudowa miała miejsce po wojnie. Dzisiaj w Łobzie nie brakuje jej świadków. Wciąż też dokonywane były remonty, przebudowy i adaptacje, co znane jest z najnowszej historii.

Jak już wspomnieliśmy, tradycją było grzebanie największych znakomitości miasta w kryptach grzebalnych pod posadzkami kościołów. Przypominamy, że ten łobeski został ufundowany przez Borków, Borkowie byli założycielami mia-







sta. Na temat ich pochówków niestety nic nie wiadomo odnośnie łobeskiego kościoła. Czy ktoś tu jest pochowany? Czy był? Trudno dziś powiedzieć. Dzisiaj też, po przebudowach zamurowane jest wejście do podziemi. Są jednak świadkowie, którzy jeszcze całkiem niedawno, bo w latach 80. chodzili po kanałach nawiewowych okalających kościół. Są i tacy, którzy po wojnie, jak twierdzą w chodzili w głębsze podziemia. O tym, że są głębsze warstwy, mają świadczyć sklepienia, a raczej podłoga położona na wysokości części łuku. Oznaczałoby to, że poniżej jest inna kondygnacja. Co się tam kryje? Dlaczego wejścia zostały zamurowane? Czy zostały zasypane gruzami, tak jak wiele innych podziemnych budowli w mieście? Dziś jest wejście jedynie do kotłowni, która tak naprawdę znajduje się na dwóch poziomach.

Najstarsze miejsce w Łobzie

Dość często sły się powątpiewanie, o tym, że ziemia pod miastem coś kryje, jakby nie było to jedno z najstarszych miast na Pomorzu Zachodnim i jakby przed powstaniem miasta nie istniała tu już osada. A przecież w dokumencie z 1271 r. występuje już jako miasto. Od 1348 r. był zarządzany według prawa lubeckiego. Miasto było kilkakrotnie zajmowane przez obce wojska, grabione i niszczone. Ponadto dotknęło je kilka groźnych pożarów, które niszczyły zabudowania. W 1637 r. ogień zniszczył piękny ratusz miejski, kościół gotycki i wiele domów. Pierwsza wzmianka o Łobzie z 1271 r. nie oznacza, że wówczas pojawił się tu pierwszy człowiek, który po-

stanowił zbudować tu pierwszą chatę. W najlepsze istniała już tu osada słowiańska, a ściślej rzecz ujmując - najprawdopodobniej kaszubska zlokalizowana w miejscu, w którym obecnie znajduje się kościół i jego otoczenie. Być może kościół powstał w miejscu wcześniejszej świątyni pogańskiej, być może stała ona w innym miejscu. Powszechnie jednak w ówczesnych czasach stawiano kościoły na miejscach dawnych kultów. W XIII wieku był już rynek, z którego odchodziły uliczki w cztery strony świata, a w rynku znajdował się dwupiętrowy ratusz. Niektórzy argumentują, że Rega jest blisko, a pod spodem piach, więc kopanie tuneli, czy budowanie podziemi miałyby się z celem, bo woda gruntowa zalałaby wszystko. Jednak najstarsza część miasta znajduje się o wiele wyżej niż poziom rzeki. W takim wypadku nigdzie od Poznania ku północy żadnych podziemi być nie powinno, podobnie w świętokrzyskim.

A przecież jeszcze nie tak dawno dorosli dziś mieszkańcy Łobza, gdy jeszcze byli dziećmi biegali po piwnicach znajdujących się chociażby przy ul. Browarnej...

Powtarzanie więc jak mantra, że nic tu nie ma, mija się z celem. Ziemia kryje w sobie stare mury i stare piwnice. •le się stało, że najstarszą część miasta potraktowano tak, jak potraktowano – czyli część zasypano gruzem, a przy budowie Polomarketu nikt nie pomyślał o wykopaniach archeologicznych. No, ale wtedy byłaby taka sama sytuacja jak w Trzebiatowie – wstrzymanie prac.

MM

## 19 wiatraków zaklepanych

(ŁOBEZ). 2 sierpnia burmistrz Łobza wydał obwieszczenie zawiadamiające o w wydaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa farmy elektrowni wiatrowych Karwowo o łącznej mocy do 57 MW, wraz z drogami dojazdowymi, placami montażowymi, siecią kablową 20/30 kV, sterowniczą oraz teletechniczną na terenie gminy Łobez, zlokalizowanej w okolicy miejscowości Karwowo, gm. Łobez obręb Karwowo.”

Burmistrz Łobza jest organem właściwym do wydania decyzji oraz do rozpatrzenia uwag i wniosków. Decyzję wydano z uwzględnieniem uzgodnień z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Łobzie oraz z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Szczecinie.

W związku z art. 38 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko burmistrz Łobza zawiadamia wszystkich zainteresowanych o możliwości zapoznania się z treścią przedmiotowej decyzji oraz wnie-



sienia ewentualnych uwag do dnia końca sierpnia w Urzędzie Miejskim w Łobzie w pokoju nr 8, czyli w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska. Po tym terminie uwagi i wnioski nie będą rozpatrywane.

Z przyczyn środowiskowych firma ENERTAG – Widuchowa Sp. z o.o. ze Szczecina, będąca inwestorem, nie wybuduje trzech elektrowni wiatrowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w obrębie Zachełmie. Na terenie gminy Łobez wspomniana firma wybuduje 19 wiatraków. op

## Do Łobza trafią dokumenty



(ŁOBEZ). 2 kartony dokumentów, wspomnień, książek, wycinków z gazet dotyczące przedwojennego Łobza i powojennego Łobza itp. trafią do łobeskiej biblioteki.

Niewiele jest dokumentów, świadczących o historii Łobza, dlatego też cenny jest każdy, związany z tym miastem, choćby po to, by wiedzieć jak uniknąć różnych niespodzianek inwestycyjnych. Być

może dokumenty te pozwolą odpowiedzieć na wiele pytań związanych z miastem, ale i mieszkającymi tu niegdyś ludźmi.

Dokumenty dotychczas były w posiadaniu heimat, jednak ze względu na wiek członków, postanowiono rozwiązać stowarzyszenie, a zarząd przestał działać. Nim to jednak nastąpiło, postanowiono przekazać dokumenty miastu ich dzieciństwa.

MM



Stanisław Sadowski

Są wakacje, jak to mówią – sezon ogórkowy, urlopowy, kanikuła itp.

W nawiązaniu do artykułu z „TL” nr 28 z 12.07.2011 - „Plaża była, jest i będzie” - to ten o jeziorze w Mieszewie - słów kilka.

Przeczytałem artykuł i co? Coś mnie ruszyło. Moje narządy wewnętrzne chyba zaczęły się skręcać i zmieniać swoje anatomiczne położenie. Przeczytałem drugi raz, starając się nie ulec emocjom tak spokojnie, zwyczajnie, relaksowo. W myślach moich rozkręcił się kierat ocen sytuacji tam przedstawionych. Chciałem to wszystko pominąć. Nie mogłem.

Coś tam się dzieje i dobrego i złego. Nie lubię tego, co tam zaszło. Te lokalne wojenki na słowa, przepychanki, wymądrzanie, genialne pomysły. Strzeżmy się takich pomysłodawców.

Trwa tam jakiś problem prawnowłasnościowy: bo kto i po co? Czy to nasze czy wasze?

Teren jest własnością Lasów Państwowych i trwa ta przepychanka z Urzędem Miejskim w Węgorzynie o zasady korzystania.

Pieniądże? Zawsze tak samo, wraca to jak bumerang. Dla mnie to jakieś śmieszne niezrozumiałe sytuacje. No tak, ale ja to chyba jestem takim osobnikiem niedzisiejszym.

Kontynuując jednak temat, cytuję z artykułu: „(...) jezioro było, jest i będzie” itd. I jeszcze też z artykułu słowa bardzo budujące nadzieją na lepsze: „(...) molo jest pięknie zrobione, można pojechać i zobaczyć. Nie ma takiego mola w okolicy, zrobili to sami mieszkańcy, sami wyremontowali molo własną pracą i z własnych pieniędzy”.

Z szacunkiem i radością chyłem czoło dla tych ludzi. Odpowiadam dlaczego.

W latach młodości nad jeziorem w Mieszewie spędzałem i przeżyłem wiele fajnych chwil.

Jest to bardzo malownicze jezioro, typu polodowcowego. Okolone lasami, z bogatą przyrodą. Są tam różne gatunki drzew, ptactwo wodne, grzyby, a w jeziorze ryby, i te leszczyny, które ciągnęły się wzdłuż brzegów, a na nich orzechy laskowe dojrzewające już w ostatnich dniach sierpnia. Bogaty jest rybostan. W

Moje własne spostrzeżenia, przemyślenia i wrzucone myśli

## Molo to przykład dobrej roboty

tamtych latach było tego masa: krasnopiórki (nazwa właściwa to wzdrega), płocie, leszcze, krapie. W jeziorze jest dużo mikroflory, stąd przeważające gatunki roślinożerne, ale też i inne.

Ciekawy jest krajobraz nadjeziorny; tak zwany polodowcowy, morenowe nasypy, wzgórza, skarpy, zejścia do brzegów od stromych po łagodne.

A łowienie ryb? Odbywało się w sposób bardzo prosty. Schodziło się takim zboczem nad jezioro, wchodziło do wody i już. Zarzucało się wędkę – zwykły leszczynowy kij (byli tacy, którzy mieli też bambusowe) z żyłką, trochę chleba w garści, ulepione kulki ciasta, nałożone na haczyki i do roboty. Łowiło się najczęściej rano, od 5. gdzieś do 7. Każde branie było praktycznie widoczne w lustrze wody. Ryb zabierało się tyle, co potrzeba.

I o plaży.

Nigdy jako takiej tam nie było. Jest dostępne zejście łagodną skarpią spadającą do brzegu. Skarpa jest porośnięta; po zejściu trafia się na piaszczysty odcinek brzegowy wolny od roślinności wodnej. To plaża.

Dzisiaj wspomina się też o tzw. małej architekturze typu: ławeczki, kosze na śmieci, zadaszona wiata. Teraz nadaje się do obozowania.

I o czymś bardzo dawno zapomnianym.

O co tu chodzi? To lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte (już tamtego wieku). Lata młodości mijają.

Trwało takie przedsięwzięcie - „NAL”. Wyjaśniam: to nieobozowa akcja letnia, takie wakacje pod namiotami. Organizował to Związek Harcerstwa Polskiego (taki był) pod patronatem młodzieżowej gazety „Świat młodych” (taka też była). Trwało to wiele lat.

Turnusy przeznaczone były najczęściej dla dzieci biedniejszych - uczestnictwo było nieodpłatne.

W NAL pracowała wykwalifikowana kadra wychowawczo-instruktorska: najczęściej nauczyciele pedagogicy, instruktorzy i druhowie ZHP. Zapewniona była opieka medyczna.

Życie obozowe toczyło się określonym rytmem. Trochę rygoru i dyscypliny było – oczywiście w wymiarze symbolicznym.

Posiłki były w stałych godzinach, zorganizowany program dnia, gry, zabawy, wycieczki i spanie pod namiotami na łóżkach polowych. Uczestnicy uczyli się pomagać w życiu obozowym: sami ślali łóżka, utrzymywali porządek i czystość,

organizowali pod okiem kadry różne zabawy, ogniska, wyjścia na grzyby, wycieczki.

Atmosfera była dobra. Sam byłem uczestnikiem kilku turnusów, najpierw jako szeregowy obozowicz, później jako członek kadry.

Przychylnie traktowali obozowiczów leśnicy. Mieli wysprzątaną las (to te ogniska). Sympatyczne było nastawienie mieszkańców wioski. Dla nich trwał okres nasilonych prac polowych, bo to przecież lato. Dla obozowiczów – wakacje.

Trwały sianokosy, żniwa, przygotowania do wykopków, no i oczywiście codzienne zajęcia gospodarskie.

Obozowicze jak mogli, starali się w tych pracach pomagać. Ta pomoc była bardzo symboliczna – to przecież tylko dzieci i kilku kadrowiczów. Rolnicy odwdzięczali się za tę pracę – obdarowywali uczestników produktami z własnego podwórka.

Wieczorami odbywały się ogniska. Zapraszani byli mieszkańcy wioski. Przychodzili – starsi trochę nieufnie, z ciekawości, młodzie bardziej odważnie, dla zabawy, czyli wspólne pieczenie kiełbasy na kijach, śpiewy, gry i zabawy, chyba wesoło spędzony czas.

Trwało to przez wiele lat. Później całą działalność NAL przeniesiono nad jezioro Woświn w Cieszyńskim, też w gminie Węgorzynie Łobeskim, też w gminie Węgorzynie. Dlaczego? Nie odpowiem, bo nie wiem.

Cieszy mnie, że w Mieszewie znaleźli się ludzie, którzy podjęli się coś zrobić bezinteresownie. Coraz mniej już takich inicjatyw. To nowe molo, to nowy symbol. Dla mnie to symbol tego, że nie można, ot tak sobie, utopić minionego czasu. Widzę tu jakąś ciągłość działań; może już w innym wymiarze. Czasy się pozmieniały. Różnie się to wszystko toczyło, nieraz zatrzymało, stało w miejscu, odchodziło w zapomnienie.

To molo to przykład dobrej roboty, roboty ponad podziałami, solidarnej, bezinteresownej.

Martwią mnie niektóre wypowiedzi samorządowców i lokalnych działaczy przytoczone przez p. redaktora. I znów szuka się dziury w całym. Znów pieniądze. Ja wiem, znajdą się tacy, którym nic nie będzie odpowiadało, ręki do niczego dobrego nie przyłożą, w dyskusjach i pokrzykiwaniach będą pierwsi.

P. premier Mazowiecki powiedział kiedyś, aby to, co było w tamtych latach oddzielić „grubą kreską”.

Cenię p. Mazowieckiego jako człowieka – nie oceniam jako polityka ani działacza. Ale tu nie mogę się zgodzić. Nie przyklasnę. Pamiętajmy o tym co było dobre, co się sprawdziło. Dzisiaj wyrastają i pączkują tzw. obozy przetrwania. Głośno o tym jest w mediach, szczególnie w telewizji. To coś nowego? To kontynuacja tych harcerskich i NAL-owskich obozów, jak to się mówi, jak zwał tak zwał. Wczoraj obozy harcerskie, dzisiaj przetrwania. Dla niektórych, co było dobre, kiedyś będzie „BE”. Niech i tak będzie.

Na zakończenie życzę mieszkańcom Mieszewa, tym lokalnym wrażliwcom: działajcie odważnie, róbcie dobrze dla ludzi. Życzę wam nowych pomysłów. Cieszę się, że właśnie tak się dzieje.

I jeszcze trochę do włodarzy gminy i starostwa.

Gmina Węgorzynie to piękne tereny - fragment Wysoczyzny Łobeskiej. Bardzo urokliwe. Jezioro w Mieszewie to tylko drobny fragment. Gmina posiada wiele pięknych akwenów: wspomniane jezioro Woświn, jezioro w Mielnie, w Przytoni, w samym Węgorzynie i wiele tych mniejszych, rozrzuconych po całym terenie. Jest bogate zalesienie, ciekawe rzeczki śródlądne, polanki, wiele innych walorów krajobrazowo przyrodniczych i turystycznych.

Komu ma służyć ta kłótnia? Czy płacić czy nie, komu i właściwie za co? Przecież to dobro wspólne. Niech z tego korzystają wszyscy.

A no tak. Jest jeszcze coś. Wyłemu określenia „dobro wspólne” - dzisiaj to nie do przyjęcia, źle się kojarzy.

No cóż... Postawić najlepiej ogrodzenia, bramy, strażników, wprowadzić bilety wstępu i inne wymyślnie opłaty, a jeszcze lepiej – ukryć przed ludźmi, przed światem.

Na koniec spróbuję to jakoś podsumować – trudno mi sobie jakoś wyobrazić Urząd Miejski czy jakieś sołectwo w roli przedsiębiorstwa nastawionego na zysk.

Stary „Osa”

|   |   |
|---|---|
|  | <b>NIERUCHOMOŚCI</b><br>91 39 74 342; 600 265 547<br><a href="http://www.atut-dom.pl">www.atut-dom.pl</a><br>Email <a href="mailto:atut_lobez@o2.pl">atut_lobez@o2.pl</a> |
|   | Kupujący bez kosztów pośrednictwa!  |
| <b>Węgorzynie</b>   | Dom wolnostojący<br>po remoncie<br>- pow. użytkowa<br>165 mkw<br>- pow. działki 610 mkw<br><b>Cena 450 000</b>  |

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl**(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział I w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Wynajmę częściowo umeblowane mieszkanie przy ul. Przemysłowej w Łobzie, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 728 816 189

Sprzedam mieszkanie własnościowe bez czynszowe w Bełcznej, 3 pokoje, piwnica i murowany garaż pow. 64,19 mkw. Cena 85 tys. zł. Tel. 727 671 588

Sprzedam tanio mieszkanie 3 pokojowe w Radowie Małym. Tel. 602 301 017

**Powiat gryficki**

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 696-074-117.

3 pok. + kuchnia, łazienka (po remoncie), garaż murowany, pom. gosp., piwnica, ogrzewanie gazowe, mieszkanie ocieplone, bezczynszowe. Cena do uzgodnienia; tel. 515 269 692.

**Powiat drawski**

Świerczyna - mieszkanie 3 pokojowe 58 mkw. po remoncie, do zamieszkania. Garaż, piwnica, ogród wypoczynkowy, standard podwyższony. Komunikacja - 1,4 godz. do Szczecina, 30 minut do Drawska Pom. Tel. 607-530-288. Cena 159 tys. zł.

**USŁUGI****Powiat łobeski**

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Powiat gryficki**

Wyburzenia, rozbiórki. Tel. 724-510-626.

Przeprowadzki, noszenie, wywóz starych mebli i innych staroci. Tel. 668-343-638

**Powiat świdwiński**

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

**Powiat drawski**

Usługi zacierania i wylewania betonu na potysk pod garaże, altany, tarasy, w kolorach. Docieplanie budynków, adaptacja poddaszy. Tel. 791 074 833

**Region**KDF-podatki.pl  
Zwrot podatków zagranicznych - również korespondencyjnie. Odyskujemy Jaaropgave. Złotów ul. Norwida 6. Tel. 67 265 12 70, tel. Kom. 502 846 635**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Przedsiębiorco!  
Płać niższy ZUS  
Tel. 501 894 828

Łobez - oddam za darmo szlakę. Tel. 609 478 327.

Z powodu wyjazdu sprzedam BAR-DZO TANIO różne meble pokojowe i sprzęt AGD. Tel. 602 446 694

Ponton dwuosobowy podłoga utwardzona składana, wiosła, mocowanie na silnik, dwie komory, dwa siedzenia, pokrowiec, stan bardzo dobry - Sprzedam. Tel. 663 378 855

**Region****GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Łobez wynajmę domek ul. Przechodnia. Tel. 792 140 557

Łobez. Działka inwestycyjna 4,5 ha. Miejscowy plan zagospodar. przestrzennego. Teren planowanej pod strefy ekonomicznej. Całość lub działki min. 2.000 mkw. Tel. 600 265 547

Sprzedam działki budowlane, Łobez ul. Strumykowa Tel. 664 861 934

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 mkw. - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

**Powiat gryficki**

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 mkw., działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp. 250 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331.

**ROLNICTWO**

Sprzedam 1,9 hektara ziemi w okolicy Runowa Pom. Tel. 724 877 556.

**Bohnhorst InterHANDEL**Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!** Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.**

Dając ogłoszenie do Tygodnika łobeskiego ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego Gazecie Gryfickiej i Więściach Świdwińskich To niedrogo - sprawdź. łobez, ul. Słowackiego 6 91 397 37 30 wppp1@wp.pl

**KOLOROWE KSERO**oraz druk kolorowy  
Format A3 i A4- wizytówki (każde ilości)  
- bindowanie, cięcie papieru**Łobez. Słowackiego 6****KWADRAT**  
NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28, Łobez 73-150

tel. 500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

POLECAMY NIERUCHOMOŚCI

**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**Dobra (okolica) - 2 pokoje, pow. 51,30 mkw do remontu - cena 33.000 zł  
Radowo Małe - 4 pokoje, pow 80 mkw + garaż - cena 170.000 zł

|   |                            |
|---|----------------------------|
| Łobez ul. H. Sawickiej - kawalerka, 38,5 mkw                                    | - cena 116.000 zł          |
| Łobez ul. Obrońców stalingradu - 3 pokoje, pow. 53,37 mkw                       | - cena 190.000 zł          |
| Łobez - 4 pokoje, pow 67,7 mkw  | - cena 163.000 zł          |
| Łobez - 3 pokoje, pow. 58,5 mkw   | - cena 165.000 zł          |
| Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw   | - cena 165.000 zł          |
| Łobez - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw   | - cena 175.000 zł          |
| Łobez - 3 pokoje, pow. 67,7 mkw   | - cena 200.000 zł          |
| Łobez (okolica) - 3 pokoje, pow. 111,6 mkw                                      | - cena 150.000 zł          |
| Chociwel - 2 pokoje, pow. 58,9 mkw  | - cena 154.500 zł          |
| Dobra (okolica) - 3 pokoje, pow. 67,9 mkw                                       | - cena 89.900 zł           |
| Irńsko - 1, 2, 3 pokoje, standard deweloperski                                  | - cena 3500 zł/ mkw + vat  |
| Nowogard - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw + Możliwość kupna garażu za 20.000 zł        | - cena 175.000 zł          |
| Nowogard - 1, 2, 3 pokoje, standard deweloperski                                | - cena 3024 zł/ mkw brutto |
| Radowo małe - 4 pokoje, pow 80 mkw  | - cena 105.000 zł          |
| Radowo małe - 3 pokoje, pow. 67,9 mkw   | - cena 136.000 zł          |
| Redło - 2 pokoje, pow. 40,5 mkw   | - cena 80.000 zł           |
| Resko - kawalerka o pow. 28 mkw , parter  | - cena 60.000 zł           |
| Resko - 4 pokoje, pow. 54 mkw   | - cena 130.000 zł          |
| Resko - 3 pokoje, pow. 59,40 mkw  | - cena 180.000 zł          |
| Resko (okolica) - 2 pokoje, pow. 90,39 mkw , Działka 4040 mkw - udział 239/1000 | - cena 153.000 zł          |
| Węgorzyno - 1, 2, 3 pokoje standard deweloperskim                               | - cena 2800 zł/ mkw brutto |
| Węgorzyno - 3 pokoje, pow. 63 mkw   | - cena 143.000 zł          |
| Węgorzyno - 4 pokoje, pow. 74 mkw   | - cena 187.000 zł          |
| Wrzosowo - mieszkania nad morzem w standardzie Deweloperskim pow. 25 - 52 mkw   | - cena 3800 zł/ mkw brutto |
| Świdwin - 2 pokoje w standardzie deweloperskim, pow. 46,02 mkw                  | - cena 165.000 zł          |
| Świdwin - 4 pokoje, pow. 100 mkw  | - cena 290.000 zł          |

**BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU**

# Zespół boisk przy gimnazjum w Resku

## Zakończyła się budowa kompleksu boisk w Resku.

W skład zespołu boisk wchodzi: boisko do piłki nożnej, (pole do gry o wymiarach 55 x 30 m), nawierzchni typu sztuczna trawa. Kort do tenisa ziemnego o wymiarach 36,57 x 18,28 m, nawierzchni typu sztuczna trawa. Trawiaste boisko do piłki ręcznej o wymiarach 22,0 m x 44,0 m, nawierzchni typu sztuczna trawa. Boisko do koszykówki o wymiarach 17,0 m x 31,0 m, nawierzchnia poliuretanowa. Boisko do siatkówki o wymiarach 9,0 x 18,0 m, nawierzchni typu sztuczna trawa. Bieżnia okólna o długości 200,0 m, prosta na 100,0 m (łącznie długość bieżni prostej 120,0 m) i rozbieżnia do skoku wzwyż. Bieżnie szerokości 4 x 1,22 m = 4,88 m. Na zakolu płyty boiska rozbieżnia do skoku wzwyż. Nawierzchnia poliuretanowa (nieprzepuszczalna) Trybuna stała dla 360 widzów usytuowana w południowej części Kompleksu Sportowego.

W ramach projektu przewidziano również budowę parkingu na 24 miejsca postojowe, Ścieżki wokół boisk z możliwością przejazdu samochodów obsługi technicznej, wyposażenie boisk, dostarczenie ławki gospodarczej i 15 szt. koszy ozdobnych oraz ogrodzenie terenu.

- Zakończyły się prace związane z budową kompleksu boisk przy gimnazjum, zostały już odebrane i



oddane do użytku. Kompleks tych boisk będzie działał na tej samej zasadzie co Orliki, do południa będą korzystały z niego uczniowie na lekcjach wfz gimnazjum, a popołudniu będzie normalnie otwarte dla wszystkich - mówił burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński.

Całkowity koszt inwestycji to 2.100.046 zł brutto. Budowa zespołu boisk przy gimnazjum w Resku jest ostatnim etapem realizowania przez Gminę Resko kompleksowej inwestycji, mającej na celu utworzenie w Resku centrum edukacyjno-sportowego. W pierwszym i drugim etapie wybudowano szkołę gimnazjalną wraz z halą sportową. Trzeba przyznać, że kompleks sportowy w Resku robi świetne wrażenie. PJ



# Kompleks boisk w Radowie Wielkim

O koncepcji budowy kompleksu boisk w Radowie Wielkim pisaliśmy. Mieszkańcy własnymi siłami przygotowali teren, grabili ziemię, wywozili kamienie itd.

Wszystko miało być kupione i zrobione z pieniędzy sołeckich. Powstało boisko do piłki nożnej, do siatkówki i do koszykówki, dodatkowo obok usytuowano mały plac zabaw, z którego najpewniej bardzo ucieszyli się najmłodsi mieszkańcy

wsi. Cały teren ogrodzono, a trawa już ładnie wyrosła.

Cieszą takie inicjatywy wiejskie, tym bardziej, że w Radowie Wielkim nie ma świetlicy wiejskiej, jest tylko kościelna. Teraz chociaż w wakacje dzieci i młodzież będą miały się gdzie podziać. Amatorów sportu pewnie nie zabraknie, a po wyczerpującej grze, zawsze można odpocząć sobie w wspólnym gronie na ławeczkach. PJ



# Letnie sparingi Sarmaty

Zwycięstwem 6:3 (5:3) nad Promieniem Mosty Sarmata Dobra zakończył letnie przygotowania do sezonu 2011/2012. Sarmata rozegrał w sumie 7 meczów sparingowych w których osiągnął następujące wyniki:

Sarmata Dobra - Światowid Łobez 2:2.  
Sarmata Dobra - Piast Chociwel 3:2,  
Sparta Węgorzyno - Sarmata Dobra 1:4,  
Kluczewia Stargard - Sarmata Dobra 5:1,  
Sokół Pyrzyce - Sarmata Dobra 2:3,  
Sarmata Dobra - Pomorzanin Nowogard 6:3,  
Sarmata Dobra - Promień Mosty 6:3.

Ostatni mecz sparingowy Sarmaty: Sarmata Dobra - Promień Mosty 6:3 (5:3). Strzelcy bramek: dla Sarmaty: Wojciech Bonifrowski 2 (27' k i 39'), Emilian Kamiński (30'), Zdzisław Szwałder (32'), Piotr Grochulski (40'), Wojciech Guźniczak (67'); dla Promienia: Marcin Eschinger (10'), Dawid Wujak (41'), Kamil Kowalski (45').

#### Składy

Sarmata Dobra: Marcin Libiszewski, Damian Padziński, Paweł Załęcki, Jakub Durkowski. Emilian Kamiński, Wojciech Bonifrowski, Piotr Grochulski, Radosław Cytowicz, Wojciech Guźniczak, Maciej Gołdyn, Arkadiusz Pawłowski oraz Zdzisław Szwałder, Mateusz Dzierbicki, Seweryn Wrzesień, Wojciech Dorsz, Marek Gudelajski i Grzegorz Buczma.

Promień Mosty: Adam Nowotny, Edward Branczyk, Marek Kijowski, Sławomir Gałgan, Mariusz Branczyk, Patryk Lubowicki, Radosław Gałgan, Kamil Kowalski, Michał Jastrowicz, Leszek Kulczyński, Marcin Eschinger oraz Marcin Laskowski i Dawid Wujak.

Więcej na: [www.sarmatadobra.com](http://www.sarmatadobra.com)

estan

## Rusza liga piłkarska



### IV liga zachodniopomorska – I Kolejka:

13.08.2011 r. - sobota:  
Sława Sławno - Gryf Kamień Pomorski  
Sarmata Dobra - Ina Goleniów  
Astra Ustronie Morskie - Hutnik Szczecin  
Pogoń II Szczecin - Victoria Przeclaw  
Vineta Wolin - Stal Szczecin  
13.00 Kluczewia Stargard - Leśnik/Rossa Manowo  
17.00 Orzeł Wałcz - Rega Trzebiatów  
17.00 Lech Czaplunek - Energetyk Gryfino

### Liga Okręgowa Szczecińska – I Kolejka:

13.08.2011 r. - sobota:  
Światowid Łobez - Sokół Pyrzyce  
Odrzanka Radziszewo - Piast Chociwel  
Unia Dolice - Sęp Brzesko  
13.30 Ehrle Dobra Szczecińska - Stal Lipiany  
13.30 Świt Skolwin - Zorza Dobrzany  
17.00 Kłos Pełczyce - Polonia Płoty  
17.00 Masovia Maszewo - Arkonia Szczecin  
18.00 Morzycko Moryń - Odra Chojna

### Regionalna Klasa Okręgowa - gr. Szczecin Pln. - I Kolejka:

13.08.2011 r. - sobota:  
Sparta Węgorzyno - Jeziorak Szczecin  
Błękitni II Stargard - Promień Mosty  
Wicher Brojce - Ina Ińsko  
Wybrzeże Rewalskie Rewal - Orzeł Łoźnica  
13.00 Kasta Szczecin-Majowe - Sparta Gryfice  
17.00 Wielgovia Szczecin - Chemik II Police  
18.00 Pomorzanin Nowogard - Flota II Świnoujście  
18.00 Iskra Golczewo - GKS Mierzyn

## Robią projekt stadionu



(ŁOBEZ). Została już wyłoniona firma, która wykona projekt stadionu. Szczecińska firma ma przedstawić nowy wizerunek do listopada. Wezniejszej wizualizacja zostanie przedstawiona radnym.

Na razie wyłoniono wykonawcę na projekt, jednak magistrat wciąż poszukuje możliwości finansowania samej inwestycji. Burmistrz

więc puka do drzwi ministerstwa, województwa oraz starostwa. Gdyby udało się uzyskać dofinansowanie z różnych źródeł, wówczas wspólnymi siłami stadion zostałby zmodernizowany w ciągu roku bądź dwóch lat. Koszt modernizacji nie jest mały, albowiem szacuje się, iż będzie wynosił około 5 milionów zł.

MM



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### Spokojny weekend w powiecie

W ten weekend policjanci nie odnotowali żadnych poważniejszych zdarzeń. Na drogach powiatu doszło do dwóch kolizji drogowych.

W piątek, 5 sierpnia, na drodze Bełczna - Przemysław kierujący samochodem marki Opel uderzył w sarnę, która wybiegła z pobocza, uszkadzając pojazd.

Druga kolizja zdarzyła się w sobotę, o godz. 11.00, na drodze Starogard - Resko, gdzie kierujący samochodem marki Renault Laguna nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył samochodu marki Nissan Note, należący do mieszkańca Szczecina, który z kolei uderzył w tył poprzedzającego go samochodu marki VW Transporter, należą-

cego do mieszkańca Łobza.

Policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. W Resku na ul. Gdańskiej Jarosław Ł. jechał rowerem z wynikiem 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Rowerzysta złamał dodatkowo sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami rowerami wydany przez sąd w Łobzie.

W nocy policjanci z Dobrej zatrzymali Sebastiana Ż., który też jechał rowerem po spożyciu alkoholu.

W niedzielę policjanci zatrzymali także trzech mężczyzn do wytrzeźwienia, którzy w miejscu publicznym i w domu urządzali awantury.

# Cukierki od obcych są złe, bo brudzą ręce

**Wakacyjny patrol z Łobza odwiedził kolejne świetlice wiejskie na terenie gminy Łobez.**

Tym razem w słoneczne a wręcz upalne przedpołudnie Wakacyjny Patrol z Łobza zawitał do kolejnych świetlic wiejskich na terenie gm. Łobez, gdzie wypoczywają dzieci i młodzież. Byliśmy w Unimiu, Dalnie oraz Wysiedlu. W każdej świetlicy było dużo dzieci. Policjantka wraz z przedstawicielem sanepidu

zorganizowała konkursy wiedzy prewencyjnej na temat bezpiecznego zachowania się w domu, na drodze podczas kąpieli nad wodą. Każde dziecko otrzymało upominek oraz odbłaski i książeczki „Policja nie tylko dzieciom”.

W czasie jednej z rozmów 4 letnia dziewczynka z Wysiedla na zadane pytanie: „Dlaczego, nie można przyjmować prezentów, słodyczy od nieznajomego?” odpowiedziała z dumą - „bo brudzą ręce!”.



Już 3-4 letnie dzieci brały udział w konkursach i zabawach.

Dodatkowo Patrol oznakował kilkanaście rowerów urządzeniem

engraver. Właściciele dwóch kótek otrzymali certyfikaty i naklejki potwierdzające oznakowanie przedmiotu. (kp)

# Eskcytująca podróż w świat jaszczurów

Okolo 160 mln lat temu ziemię zamieszkiwały olbrzymie gady. W 1841 roku angielski zoolog Richard Owen nazwał je dinozaurami. Nazwa ta oznacza dosłownie „straszny jaszczur”. Czy naprawdę dinozaury były takie straszne, jak sugeruje nazwa, mogli się przekonać uczestnicy wycieczki do Wolińskiego Parku Dinozaurów, zorganizowanej przez Centrum Kultury w Resku

4 sierpnia br. Diplodocusy, tyranozaury, triceratopsy, prehistoryczne krokodyle i wiele innych przedziwnych stworzeń w naturalnych rozmiarach, można było podziwiać, dotknąć i wysłuchać krótkiej historii o ich życiu i kulinarnych upodobaniach, podczas zwiedzania Parku Dinozaurów w Dargobądku, na Wyspie Wolin. Wędrując Ścieżką Edukacyjną, przygotowaną przez organizatorów Parku, uczestnicy wycieczki oglądali plansze, makiety i tablice informacyjne dotyczące poszczególnych okresów geologicznych, od najwcześniejszych aż do pojawienia się człowieka i jego polowań na mamuty. Nauką o historii ziemi było też obejrzenie przez dzieci i młodzież, efektownie zaprezentowanych w Muzeum Mineralogii eksponatów i skamieniałości sprzed milionów lat.

Po tej ekscytującej podróży w



czasie, wycieczkowicze oddali się nie mniej ciekawym zajęciom w parku rozrywki, korzystając z licznych atrakcji, przygotowanych spe-

cialnie z myślą o najmłodszych: dmuchanych zjeżdżalni, kolejki piratów, eurobungee, parku linowego.

Wycieczka do Parku Dinozau-

rów była zwieńczeniem cyklu zajęć wakacyjnych dla dzieci i młodzieży zorganizowanych przez Centrum Kultury w Resku. (CK)

## Historyczny sukces polskiej prezydencji

## OTWORZYĆ DRZWI PUTINOWI

Aleksander Ścios

Gdy przed dwoma laty płk Putin zapewniał, że „problemy z Polską dadzą się rozwiązać dzięki Tusko-wi”, a po wyborach prezydenckich, „Lzwestija” donosiła: „Wybranie na prezydenta pragmatyka Komorowskiego ustawiło wszystko na swoje miejsce. Ideologicznie emocjonalna przesada epoki Kaczyńskiego dobiegła końca.” - zapewne niewiele osób zdawało sobie sprawę, gdzie doprowadzi nas droga wytyczona przez „zaufanych przyjaciół” Moskwy.

Nawet po tragedii smoleńskiej, większość Polaków nie chciała zrozumieć, że wyznaczona rządowi Tuska rola rosyjskiego „konia trojańskiego”, uczyni z nas państwo pozbawione własnych dążeń i ambicji. Istotę tych hańbiących relacji widać szczególnie mocno w zakresie celów tzw. polskiej prezydencji, z których każdy jest podporządkowany globalnym interesom reżimu Putina.

Jeśli dlatego propaganda rządowa przemilczała pierwszy i największy sukces polskiego przewodnictwa w UE, trzeba go tym bardziej nagłośnić i pokazać, jaką niespodziankę szykują Polakom wielbiciel rosyjskiego satrapy.

W dniu, w którym komisja Millera przedstawiała polskojęzyczną wersję igrzysk w sprawie tragedii smoleńskiej, bez echa przeszła informacja, że Komisja Europejska zaaprobowała propozycję, aby cały obwód kaliningradzki został objęty unijnymi regulacjami bezwizowego ruchu przygranicznego. Oznacza to, że prawo unijne zostanie celowo zmienione, by Rosjanie zamieszkujący obwód mogli bez problemów przekraczać polską granicę.

Decyzja KE zapadła po bliższym dwuletnim zabiegach dyplomatycznych Polski, Niemiec i Rosji. Autorem pomysłu, który nazywałem kiedyś „projektem Prusy Wschodnie” był rosyjski minister Ławrow, a jego wykonawstwo powierzono Radosławowi Sikorskiemu. To polski minister przy każdej dyplomatycznej okazji zabiegał o otwarcie granicy z Rosją, nazywając ten pomysł „wspaniałą rzeczą dla Rejonu Morza Bałtyckiego, Litwy, Polski i Rosji”. Miesiąc przed rozpoczęciem polskiego przewodnictwa, Siergiej Ławrow dobitnie stwierdził, że „jedyną przeszkodą na drodze jak najszybszego podpisania umowy jest biurokratyczne podejście, które ignoruje interesy dwóch

krajów, których to dotyczy, czyli Polski i Rosji” i zapowiedział, że „zdrowy rozsądek, weźmie górę i sprawa zostanie rozwiązana w ciągu najbliższych miesięcy.”

Należy wręcz podziwiać sku-teczność Sikorskiego, który na drodze do wykonania tej dyrektywy musiał pokonać niejedną przeszkodę. Warto pamiętać, że od kilku miesięcy wśród państw strefy Schengen pojawiła się tendencja uszczelniania wewnętrznych granic UE. Kontrole na granicach przywróciła już Dania, a na początku lipca zrobiła to Norwegia. W tej sytuacji, zgoda na otwarcie granicy z obwodem kaliningradzkim wydawała się nierealna. Problem dotyczył wyne-gocjowanej w sierpniu 2010 roku polsko-rosyjskiej umowy o małym ruchu granicznym, która od początku była sprzeczna z prawem unijnym. Zakłada ono bowiem, że państwa UE mogą zawierać umowy dotyczące zewnętrznych granic lądowych, w których szerokość pasa przygranicznego wynosi od 30 do 50 km, podczas gdy obwód kaliningradzki rozciąga się z północy na południe na odległość ponad 100 km. Dla polskiej umowy, przewidującej objęcie ruchem bezwizowym całego obwodu musiałby zatem zostać stworzony wyjątek. Dodatkowym problemem jest fakt, że umowa traktuje obwód jako podmiot prawa międzynarodowego - mimo, iż stanowi on jedynie część terytorium Federacji Rosyjskiej.

Decyzja KE z 29 lipca br. oznacza, że przywileje małego ruchu przygranicznego obejmą wszystkich mieszkańców obwodu, a także proporcjonalny obszar po polskiej stronie, czyli dwa województwa: pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Ten obłędny projekt grupy rządzącej, był najmocniej forsowanym pomysłem dyplomatycznym ostatnich lat, a do jego realizacji wyznaczono sztandarową inicjatywę rządu Tuska - tzw. Partnerstwo Wschodnie. Gorącym zwolennikiem projektu byli Niemcy, zabiegając o otwarcie granicy z Kaliningradem na forum UE i podejmując temat przy okazji rozmów z unijnymi partnerami. Pomysł jest silnie wspierany przez „związek wypędzonych z Prus Wschodnich” i należał do priorytetów polityki Angeli Merkel. W samym Kaliningradzie patronuje mu „Bałtycka Partia Republikańska”, wobec której Rosjanie wykazują zdziwiająco pobłażliwość.

Wspólny rosyjsko-niemiecki plan zmierza do uczynienia z obwodu kaliningradzkiego rosyjskich „drzwi do Europy”, poprzez które Rosjanie wejdą w obszar polityki gospodarczej UE, a ich przedsiębiorcy uzyskają unijne fundusze. U podstaw projektu mogła leżeć koncepcja, przed którą ostrzegł przed laty prof. Paweł Wieczorkiewicz; by w perspektywie najbliższych 10-20 lat obwód wrócił do niemieckiej macierzy, stając się symbolem historycznego sojuszu rosyjsko-niemieckiego. Wpływy niemieckie stają się w samym Kaliningradzie na tyle silne, że wyczułeni na swoją terytorialną jedność Rosjanie nie mają nic przeciwko, by piloci rosyjskich linii lotniczych informując pasażerów o miejscu lądowania, posługiwali się już dawną niemiecką nazwą Königsberg.

Dzięki inwestycjom UE obwód przekształciłby się w rodzaj „euroregionu” pod niemiecko-rosyjskim protektoratem. Pozostając oficjalnie pod władzą Rosji chłonałby niemiecki kapitał, dając w zamian dostęp do rynku rosyjskiego i stając się głównym narzędziem w umacnianiu politycznego znaczenia Niemiec w tym regionie.

W wypowiedziach ludzi z grupy rządzącej nie znajdziemy ani jednego racjonalnego argumentu, który wskazywałby na korzyści, jakie Polska miałaby odnieść z otwarcia granicy z najbardziej zmilitaryzowanym i słynącym z przestępczości regionem Rosji. Nikt też nie informuje Polaków o rozlicznych zagrożeniach związanych z niekontrolowanym napływem Rosjan. „Ten region jest jedną wielką katastrofą. Zatrucie środowiska i przestępczość są najwyższe w całej Rosji, władza jest w kieszeni mafii, liczba zarażonych gruźlicą i HIV - najwyższa w Europie.” - ostrzegł przed laty Elmar Brok, szef Komisji Zagranicznej Parlamentu Europejskiego. Premier Szwecji Göran Persson twierdził zaś, że „tam występuje prawie każdy problem, jaki można sobie wyobrazić, z odpadami atomowymi włącznie”.

Przed kilku laty Aleksander Kulikow, przemawiając w regionalnej Dumie mówił o obwodzie kaliningradzkim: „Przestępcy kontrolują 60 proc. państwowych instytucji, 80 proc. banków i większość prywatnych przedsiębiorstw, a obroty tych firm wzrosły w ciągu pięciu lat aż

siedemnaście razy”. Według danych WHO odsetek zachorowań na gruźlicę jest w obwodzie o 33,6 proc. wyższy od średniej w Rosji, choć i tak Federacja należy pod tym względem do rekordzistów. Liczba zarażeń dzieci tą chorobą proporcjonalnie do liczby mieszkańców jest ponad czterokrotnie większa, a mężczyźni dożywają tam średnio 59 lat, co stanowi jedną z najniższych przeciętnych na świecie.

Jest oczywiste, że otwarcie granicy z Kaliningradem (a w praktyce z całym obszarem Rosji) spowoduje u nas ogromny wzrost przestępczości mafii rosyjskiej i może wywołać liczne zagrożenia epidemiologiczne. Warto też pamiętać, że w regionie przebywa ok. 200 tys. rosyjskich żołnierzy. „Nie ma co się bać lotnictwa w Kaliningradzie, tylko bardzo wysokiego tam wskaźnika AIDS albo tego, że nieopłacani i wzburzeni żołnierze zawsze mają karabiny” - ostrzegł przed laty pewien wojskowy specjalista.

Projekt otwarcia granicy z Kaliningradem niesie również dla Polski szereg zagrożeń politycznych i nie pozostanie bez wpływu na naszą przyszłość. Zgoda rządu PO-PSL na budowanie politycznej koncepcji Prus Wschodnich, jest w perspektywie historycznej aktem wręcz samobójczym, głęboko sprzecznym z naszymi interesami. Polsce wyznaczono tu rolę państwa tranzytowego, a w tym wypadku rolę „europejskiej wycieraczki” - po której rzesze Rosjan wejdą do Europy, a nad głowami Polaków zostanie zawieszony antypolski sojusz Moskwy i Berlina. Tej misji nie ukrywa Donald Tusk, gdy twierdzi, że rolą jego rządu jest „usuwanie przeszkód stojących na drodze poprawy relacji rosyjsko-niemieckich”.

Po decyzji Komisji Europejskiej, owo „usuwanie przeszkód” doprowadzi do sytuacji, gdy każdy z nas będzie miał okazję odczuć na własnej skórze skutki „pojednania” z płk Putinem i doświadczyć „cywilizacyjnych zdobyczy” płynących z obwodu kaliningradzkiego. Jedynym odebraniem władzy dogmatycznym „przyjaciółom Rosji”, może uchronić nas od katastrofalnych skutków tego obłędnego projektu.

Tekst opublikowany pierwotnie w Warszawskiej Gazecie.

|                                 |                                    |      |                        |
|---------------------------------|------------------------------------|------|------------------------|
| MIASTO<br>NAD<br>PISĄ           | PACHNIE<br>MOCNO<br>JAK<br>UCZUCIE | STAL | PANI<br>Z LASU<br>OPAL |
| MAZAK                           |                                    |      |                        |
| ZNAMIE                          |                                    |      | 13                     |
|                                 |                                    | 12   |                        |
| SPOKOJNY<br>I<br>OPANO-<br>WANY |                                    |      | 10                     |
| REZERWA                         | 3                                  |      |                        |

|                                     |                            |  |                            |   |    |
|-------------------------------------|----------------------------|--|----------------------------|---|----|
| TORBACZ                             | KLEKOCZE                   | 10 DNI<br>SATYRYK<br>STANISŁAW<br>JERZY... |                            |   |    |
| SASIEK                              | WINCENY<br>POETA           |  |                            |   |    |
|                                     |                            | 21   |                            |   |    |
| NIETOPERZ<br>UDERZA<br>W<br>SPŁONKĘ |                            | 1  |                            |   |    |
| WYPADEK<br>DROGOWY                  | TALERZ<br>NA<br>DACHU      | NAUCZY-<br>CIEL<br>NERONA                  | 2                          |   |    |
| CHRONI<br>WYNA-<br>LAZEK            | IMIĘ<br>CHĄCZA-<br>TURIANA | BYŁ<br>NIM<br>HOMER                        | ZESPÓŁ<br>PIŁ W<br>TARTAKU | 9 | 5  |
| PUNKT<br>NIWELA-<br>CYJNY           |                            |  |                            |   | 18 |
| POPŁOCH<br>MAŁPA<br>WĄSKO-<br>NOSA  |                            |  |                            |   | 14 |

|                                      |                        |                                |
|--------------------------------------|------------------------|--------------------------------|
| PSIA<br>MAĆ                          | RODZAJ<br>CZAPKI       | JĘDZI<br>NA<br>PSTRYM<br>KONIU |
| WĘZEL                                | BLIŻNA PO<br>PORODZIE  |                                |
| 15                                   |                        |                                |
| SASKA<br>W STOLICY<br>NA<br>SZYLDZIE | 17                     |                                |
|                                      |                        | 4                              |
| RODZAJ<br>LALKI                      | PLAN-<br>TACJA         | DAWNY<br>MYŚLIWY               |
|                                      |                        | 8                              |
| RUSKA<br>LUB<br>MAZO-<br>WIECKA      | DZIELNI-<br>CA<br>W-WY | ANNA<br>DLA<br>BLISKICH        |
| RYSZARDA,<br>POLSKA<br>AKTORKA       |                        |                                |
| 100 LAT                              |                        |                                |
| RODZAJ<br>PIKI                       | 7                      |                                |
|                                      |                        | 6                              |

|                                     |               |                                      |
|-------------------------------------|---------------|--------------------------------------|
| PIĘKNY<br>OWAD                      | STARY<br>WYGA | TYTUŁ<br>SZLA-<br>CHECKI<br>NP. MARS |
| KATA -<br>RAKTA                     | 19            |                                      |
| SKŁADNIK<br>BETONU                  |               | 16                                   |
| ILUZJON<br>ZNAK<br>NAWIGA-<br>CYJNY | 20            | 11                                   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|

|    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
|----|----|----|----|----|----|----|

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 30 brzmiało:  
„Niepewność wygranej podnieca”

Nagrodę wylosowała pani Janina Syjczak z Łobza.

Gratulujemy.

## Galeria tygodnika



FOTO-VIDEO. RESKO, ul. ŚRODKOWA 8; www.fotoklif.pl tel. 508285242



**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie**  
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184  
www.fotopyrczak.pl